



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 287

Włocławek, poniedziałek 16 grudnia 1946 r.

Cena 3 zote

O spokój w kraju Z akcji przedwyborczej

Dyrektor Departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego płk. Romkowski przedstawił w dniu 11 grudnia br. dziennikarzom stołecznym niektóre dane o pracy organów bezpieczeństwa i o walce, jaką prowadzą one z podziemiem reakcyjnym o utrwalenie spokoju w kraju. Władze Bezpieczeństwa zlikwidowały zasadniczo — rozpoczyna płk. Romkowski — główne sztaby ruchu podziemnego w kraju. Aresztowane zostały dwa „garnitury“ kierownictwa NSZ, dwa „garnitury“ Komendy Głównej WIN oraz szereg poważnych placówek szpiegowskich. Aresztowano również znaczną część kierownictwa nielegalnego Stronnictwa Narodowego. Akcja władz Bezpieczeństwa doprowadziła do tego, że naogół nie ma już dziś w kraju dużych liczebnie band. Poza niektórymi częściami kraju, w których zdarzają się bandy liczące po kilkudziesięciu członków (część lubelskiego, rzeszowskiego i południowa część krakowskiego) liczebność poszczególnych band nie przekracza 15, a nawet 10 członków, a zasadniczą formą organizacyjną stają się jeszcze mniejsze grupy, złożone z 3-4 do 5-ciu ludzi.

Cała działalność podziemia nastawiona jest obecnie na wybory. Już są fakty wystąpień terrorystycznych przeciw wolności wyborów. 26 listopada banda zdemolowała lokal Komisji Wyborczej w Szczepankowie (woj. białostockie). 29 listopada br. bandy-ci zamordowali wiceprzewodniczącego Komisji Obwodowej Nr. 33 — Przyborowskiego Stanisława. 1 grudnia pobito przewodniczącego Komisji Obwodowej Nr. 70 Waszkiewicza Kazimierza. 2 grudnia zamordowano w pow. suwalskim przewodniczącego Komisji Obwodowej — Kalwejtę. Przed paroma dniami uprowadzili bandyci przewodniczącego Komisji Obwodowej w pow. grajewskim Chotwickiego Czesława i ślad po uprowadzonym zaginął. Był również w białostockim napad na grupę ORMO-ców ochraniających lokal Komisji Wyborczej.

Władze Bezpieczeństwa przedsięwzięły szereg kroków, które zapewnią obywatelom i organom wyborczym możliwość swobodnego ujawnienia woli narodu i swobodę działania wyborczego.

Charakteryzując stan bezpieczeństwa w ostatnim okresie, płk. Romkowski zakomunikował, że w ciągu 3-4 miesięcy dokonano na terenie kraju 3-4 tysięcy napadów bandyckich, rabunkowych i terrorystycznych, kradzieży i innych przestępstw. Ofiarą padło niemniej, aniżeli 600 ludzi. Władze Bezpieczeństwa przeprowadziły w tym okresie ponad 2.000 operacji przeciw bandom, w wyniku których aresztowano około 4.000 bandytów i zdobyto ponad 3.000 sztuk broni. Władze prowadzą również walkę z przestępcami szkodnictwa gospodarczego, uprawianego przez bandy. Charakterystycznym

WARSZAWA (obsł. wł.). Wczorajsza niedziela minęła prawie w całej Polsce pod hasłem wyteżonej akcji przedwyborczej. W szeregu większych miast w Polsce odbyły się wiece przedwyborcze, w których w charakterze mówców wystąpili znani działacze Stronnictw Demokratycznych.

W Sosnowcu odbył się imponujący wiec robotniczy. Do zebranych tłumów przemówił wicepremier Gomułka, który między innymi oświadczył, że zwycięstwo Bloku Demokratycznego spoczywa całkowicie w rękach robotnika, chłopca i inteligenta. Blok staje przed wyborcami z programem, który będzie wykonany.

Nie rzuca hasel wyborczych nierealnych i dlatego jest pewien tego, że hasła wyborcze zostaną wykonane.

W Krakowie odbył się już drugi wiec przedwyborczy. Główne referaty wygłosili wiceprezydent KRN Szwalbe oraz Sekretarz Generalny SD poseł Arczyński. Pierwszy mówca omó-

wił zagadnienie odbudowy Ziemi Odzyskanych a drugi nakreślił linię polityczną Stronnictwa Demokratycznego.

W Łodzi odbył się wiec, który nabrał charakteru manifestacyjnego dla Rządu Jedności Narodowej. Głównymi mówcami byli członek KRN

Zambrowski oraz wojewoda Dąb-Kociół. Zebrani na wiecu powzięli rezolucję, w której podkreślili swe największe uznanie dla umowy o jedności działania PRR i PPS oraz jedności działania Bloku Demokratycznego co jest podstawą budowy Polski Ludowej.

W walce ze spekulacją przedświąteczną

WARSZAWA (obsł. wł.). Komisja Specjalna w walce ze spekulacją przedświąteczną skierowała szereg osób do obozu pracy. Między innymi skierowano: Krawczyka Franciszka (pow. Białą) za sprzedaż papierosów niemonopolowych, Michalskiego Stefana (Wołomin) za wypiek z mąki o nieprzepisowym przemiele, Weissa Aleksandra (Warszawa) za pobieranie lichwiarskich cen za żarówki, Turowskiego Jakóba (Bydgoszcz) za spekulację zapalkami, Bardzkiego

Antoniego (pow. Turek) i Brodę Kazimierza (Katowice) za handel mięsem wieprzowym i tłuszczem pochodzącym z nielegalnego uboju.

WIN rozpoczyna terror wykorczy

WARSZAWA (PAP). Dnia 5 grudnia połączone bandy WIN-owskie „Jastrzębia“ i „Uskoka“ w sile 150 ludzi napadły na wieś Rozkopaczew powiatu lubartowskiego. Miejscowi członkowie ORMO przy aktywnej pomocy niezorganizowanych w O.R. M.O. wieśniaków wystąpili przeciw bandytom.

Podczas starcia został zabity mieszkaniec wsi — bezpartyjny Szymański Zbigniew. Bandyci wypierani przez ORMO do lasów, uchodząc podpalili zabudowania połowy wsi. ORMO i chłopcy przystąpili do walki z pożarem, przybyła zaś grupa wojska i milicji ruszyła w pościg za bandą. Wielu bandytów ujęto, pościg trwa.

Austria chce być obecna

WIEDEN (obsł. wł.). Jak donoszą z kół politycznych rząd austriacki ma zamiar zwrócić się do Rady Czterech Ministrów o wysłuchanie jej w czasie omawiania traktatu pokojowego z Niemcami jako sąsiadki Niemiec.

Unifikacja prawa cywilnego

WARSZAWA (obsł. wł.). Odbyła się tu uroczysta akademicka z okazji unifikacji prawa cywilnego. Akademii tę zaszczytli swą obecnością

Prezydent KRN Bierut oraz premier Rządu Jedności Narodowej Osóbka-Morawski, którzy wygłosili odpowiednie okolicznościowe przemówienia.

Ofiara polskich żołnierzy

WARSZAWA (PAP). Szósta kompania sanitarna Wojska Polskiego w Anglii przesłała na ręce Prezydenta m. st. Warszawy ob. Stanisława Tolwińskiego radiogramofon Simensa wraz z głośnikami, amplifikatorem i

plytami gramofonowymi z prośbą o przekazanie sierocińcowi na gwiazdkę.

Ofiarodawcy — żołnierze 6-tej kompanii sanitarnej — wracają do Polski.

Arabowie strajkują

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Został tu ogłoszony dwugodzinny strajk protestacyjny Arabów skierowany przeciwko imigracji Żydów do Palestyny i sprzedaży ziemi.

Stosunki w Grecji

ATENY (obsł. wł.). Agencja Reutersa donosi, że jeden z policjantów greckich zabił w okolicy na północ od Salonik 5 kobiet. Donoszą również o nowych ofiarach w Atenach.

przejawem takiego szkodnictwa gospodarczego, bijącego wprost w interesy całej ludności, było pozbawienie kilku cukrowni pasów transmisyjnych, w najgorętszym okresie kampanii cukrowniczej.

Jedną z głównych form walki, zalecaną przez wszelkiego rodzaju kierownictwa podziemne jest „szeptana propaganda“. O tym, jak wielką wagę przywiązuje się w WIN-ie i NSZ do tej formy walki, świadczy fakt utworzenia specjalnych wydziałów, zajmujących się jedynie fabrykacją plotek i fałszywych dokumentów politycznych, okólników partii demokratycznych, wypowiedzi ministrów i działaczy itp. Akcja ta nosi nazwę akcji „O“ (opłuskwanie, obrzydzenie), a zajmowali się nią, m. in. tacy „wybitni specjaliści“, jak b. wojewoda łwowski i działacz ozonowy Kaczmarek i inni.

Płk. Romkowski był proszony rów-

nież o wyjaśnienie, ile prawdy jest w oświadczeniu, jakie złożył wicepremier Mikołajczyk dziennikarzom zagranicznym o tym, jakoby liczba aresztowanych PSL-owców wynosiła 7 tys. osób.

Płk. Romkowski odpowiedział: „Nie aresztujemy członków PSL. Ani jeden obywatel nie został aresztowany za to, że był członkiem PSL. Aresztujemy jedynie tych, którzy współpracują z bandami lub udzielają pomocy bandom“. Płk. Romkowski wyjaśnił dalej, że kontakty członków PSL i całych organizacji PSL z bandami są coraz częstsze. Członek Komendy Głównej WIN, Niepokulczycki — „Zejman“, który w niedługim czasie stanie przed sądem, w ten sposób, jak podaje płk. Romkowski scharakteryzował stosunek PSL do podziemia: „Jeśli idzie o ciała kierownicze, łączność jest nieznaczna, w województwach jest ona ściślejsza;

w powiatach nie ma różnicy między organizacjami PSL i WIN“.

Na pytanie (nawiąsem mówiąc, przedstawiciela „Gazety Ludowej“) czy wśród aresztowanych członków band są również członkowie innych partii, poza PSL — płk. Romkowski odpowiedział, że zdarzają się i takie wypadki, ale jest ich tak mała liczba, że niemożliwe jest określić, jakiegoś stosunku procentowego.

Ostatnie pytanie tyczyło się sprawy walki o oczyszczenie aparatu Bezpieczeństwa z elementów nie odpowiednich. Płk. Romkowski z naciskiem stwierdził, że walka o oczyszczenie aparatu Bezpieczeństwa, prowadzona nieustannie, dała już dobre wyniki. Wypadki nadużyć władzy tępione są z całą bezwzględnością. Ministerstwo stale troszczy się o tę sprawę i apeluje o współpracę w tej dziedzinie społeczeństwa i prasy z władzami.

W. K.

Rozkaz uśmiercenia

BERLIN (PAP). W dalszym ciągu rozprawy przeciwko przestępcom z Ravensbrueck zeznania składała jedna z członkiń francuskiego ruchu oporu Jacqueline Hereil. Oświadczyła ona, że jedna z oskarżonych Carmen Mory własnoręcznie zabiła w obozie w Ravensbrueck 10 kobiet, które postradały zmysły wskutek tortur i potwornych warunków życia w obozie. Oskarżona Mory twierdzi, że dostała jakoby rozkaz uśmiercenia tych kobiet. Jednakże świadek Hereil stwierdza z całą stanowczością, że Mory sama oświadczyła doktorowi obozowemu, że należy zgładzić 10 więźniarek. Podobno „rozkazy z góry“ zostały w ostatniej chwili zmienione, tak że kandydatki uratowały się. Zamiast tego Mory posłała na śmierć 10 kobiet wybra-

nych w drodze losowania. Następnie Jacqueline Hereil opowiedziała o potwornych warunkach, w których trzymano obłąkane więźniarki. Musiały one w liczbie kilkudziesięciu

przebywać w pokoju, gdzie wskutek tłoku nie można było ani położyć się, ani usiąść. W nocy obłąkane kobiety były się między sobą i rano znajdowano zawsze kilka zaduszonych.

9 fabryk niemieckich dla Polski

WARSZAWA (PAP). Władze radzieckie zawiadomiły, że w ramach odszkodowań wojennych ze stref zachodnich, jako pierwsza partia przyznane nam zostały urządzenia 9 fabryk niemieckich. Urządzenia tych fabryk obejmują około 2.500 obrabiarek. Z przyznanych fabryk, 5 fabryk stanowi zakłady produkujące części do samolotów z koncernów

Dorniera i Henschla, dwie fabryki metalowe, w tym jedna wyrabiająca sprężyny i 1 fabryka chemiczna pod firmą „Paraxol Werke“. Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych otrzymało polecenie przeprowadzenia transportu do kraju i w najbliższych dniach przystępuje do prac z tym związanymi.

Aresztowanie członków czarnej giełdy

PARYŻ (PAP). Sprawa aresztowania w Paryżu 7 osób stoi w związku z ich działalnością na czarnym rynku walutowym. Działalnością tą objęte są: Szwajcaria, Egipt, Belgia, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. Zgodnie z oświadczeniem policji francuskiej, transakcje pieniężne w ciągu ostatnich 6 miesięcy przyniosły przywódcom zainteresowanej bandy zysk netto w wysokości 400 milionów franków.

Szef oddziału nadużyć finansowych, Perez Y. Jorda podał do wiadomości, że przez kilka tygodni śledził bacznie 2 ludzi, mieszkających w luksusowych hotelach paryskich. Osobnikom tym w ciągu dnia składało wizyty do 80 interesantów. Często wyjeżdżali oni za granicę. Obaj osobnicy — jeden Niemiec rodem z Berlina, a drugi Polak — zostali aresztowani podczas odbywania „naryady handlowej“ w hotelu. Następ-

nie policja ujęła 5 innych obcokrajowców, z których jeden był Amerykaninem. Aresztowane również 3 kobiety zeznały, iż należały do bandy od lipca br., że ich transakcje wynosiły około 15 milionów franków miesięcznie i że ostatnio transakcje odnosiły się do handlu złotymi monetami szwajcarskimi, wartości 55 milionów franków.

Goetel u Andersa

LONDYN (PAP). Do Londynu przyjechał wraz z korpusem Andersa ścigany przez polskie władze sądowe za współpracę z Niemcami w czasie okupacji Ferdynand Goetel, który nosi mundur oficera prasowego II korpusu.

Po uchwale ONZ

NOWY JORK (obsł. wł.). Po uchwale plenarnego zgromadzenia ONZ w sprawie odwołania przedstawicieli dyplomatycznych z Madrytu premier republikańskiego rządu hiszpańskiego Giral oświadczył:

„Jestem niezmiernie zadowolony z tego pierwszego zwycięstwa narodów w walce z reżimem gen. Franco“.

Premier Giral otrzymał gratulacje od licznych dyplomatów.

O prawo strajku

BERLIN (obsł. wł.). Władze Niemieckich Związków Zawodowych uchwałyli prawo strajku, aby dać możliwość robotnikom niemieckim protestowania przy pomocy tej broni przeciwko wyzyskowi kapitalistów. Robotnicy zatrudnieni w instytucjach publicznych będą mogli strajkować jedynie po uzyskaniu zgody od władz Związków Zawodowych.

Ks. Michałowski wzywany

WARSZAWA (PAP). Prokurator naczelny Taylor wzywa księdza Leona Michałowskiego, który znajdował się w brytyjskiej strefie okupacyjnej a możliwie, że w chwili obecnej przebywa w Polsce, aby zgłosił się jako świadek w procesie przeciwko lekarzom hitlerowskim w Norymberdze.

Hitlerowcy kandydują

BERLIN (PAP). W Bad Kissingen został rozpisany konkurs na stanowisko burmistrza. Po przejrzaniu złożonych ofert, zdolano stwierdzić, że 26 kandydatów, ubiegających się o to stanowisko, należało do partii hitlerowskiej.

Skarbiec Hitlera

BERLIN (PAP). Jak podaje „Stars and Stripes“, we Frankfurcie znaleziono w Banku Rzeszy skarbiec Hitlera i Ewy Braun, zawierający cenne zegarki i broszki. Między innymi znaleziono okazałą srebrną szkatułkę z polską koroną, zapewne pochodzącą z rabunku. Wszystkie znalezione przedmioty zostały, według informacji amerykańskiego pisma, przesłane do Waszyngtonu.

Po zamieszkach w Padwie

RZYM (PAP). Jak donosi radio Mediolan, władze sojusznice ostrzegły prefekta Padwy, że skoro obywatele tego miasta nie są w stanie utrzymać się w ryzach, to władze sojusznice będą zmuszone zwrócić się do naczelnego dowódcy o ponowne wprowadzenie zarządu wojskowego państw sojusznicznych. Władze sojusznice przesyłały prefektowi Padwy oficjalny komunikat w sprawie zajęć, jakie miały miejsce w tym mieście. Komunikat stwierdza, że władze sojusznice oraz wojska brytyjskie mają pełne prawo przebywania w Padwie i pozostań tak długo, jak to będzie niezbędne. Mają one prawo spodziewać się w tym czasie poparcia, rozważa i uprzejmości ze strony obywateli miejscowych. Komunikat przyznaje, że niektórzy żołnierze postę-

powali niewłaściwie, ale zostali oni sprowokowani. Zostanie otwarte dochodzenie i winni będą ukarani.

Największy transport koni

GDYNIA (PAP). W dniu 13 bm. Towarzystwo American Seantic Line — rozpoczęło przy Nabrzeżu Polskim wyładunek największego z dotychczas otrzymanych transportów koni amerykańskich. Transport przybył do Polski statkiem Mound Whitney (10.640 BRT) i zawiera 1502 szt. koni, pochodzące częściowo z dostaw UNRRA, częściowo zaś (600 szt.) z prywatnych darów obywateli amerykańskich z wymienionymi nazwiskami polskich odbiorców. Konie nadeszły w wyjątkowo dobrym stanie.

nie policja ujęła 5 innych obcokrajowców, z których jeden był Amerykaninem. Aresztowane również 3 kobiety zeznały, iż należały do bandy od lipca br., że ich transakcje wynosiły około 15 milionów franków miesięcznie i że ostatnio transakcje odnosiły się do handlu złotymi monetami szwajcarskimi, wartości 55 milionów franków.

Skład korpusu Andersa

SZTOKHOLM (PAP). Dziennik szwedzki „Ny Dag“ zamieszcza wywiad z b. żołnierzem brygady międzynarodowej w Hiszpanii, Szkotem, P. J. Murphy na temat poglądów armii Andersa. Murphy po zakończeniu działań wojennych pracował w biurze UNRRA w Niemczech i Austrii i zna doskonale nastawienie żołnie-

W jednym tylko pokoju hotelowym policja znalazła przekazy egipskie wartości 5.500 tysięcy franków. W posiadaniu aresztowanych mężczyzn znajdowały się wielkie ilości złotych suwerenów, dolarów oraz złotych franków francuskich i szwajcarskich.

Policja w dalszym ciągu prowadzi dochodzenie i przeprowadza aresztowania we Francji i za granicą.

rzy Andersa. Twierdzi on, że siły Andersa w 30% składają się z żołnierzy Wehrmachtu i SS. Murphy twierdzi, że wystąpienia żołnierzy Andersa przeciwko Związkowi Radzieckiemu oraz ich jawne popieranie faszystów zniechęciło do nich szkockich i angielskich robotników.

Holandia wycofuje

PARYŻ (PAP). Z Hagi nadeszła wiadomość, że rząd holenderski powziął w sobotę postanowienie wycofania z Madrytu swego przedstawiciela dyplomatycznego, dra Toppena.

Wracajcie do kraju

MONACHIUM (PAP). General Ceyes, dowódca III armii amerykańskiej ogłosił odezwę do polskich uchodźców, przebywających w obozach UNRRA, wzywając ich do natychmiastowego powrotu do kraju, by święta Bożego Narodzenia mogli obchodzić między swoimi. Przypomniał on, że racje 10-dniowe wydawane będą tylko do końca bież. roku. Odezwa kończy się słowami: „Wracajcie do ojczyzny, która potrzebuje waszej pomocy do odbudowy zniszczonego kraju“.

Uzgodnienie klucza wyborczego

WARSZAWA (PAP). W dniu 13 grudnia pod przewodnictwem ob. Wiceprezydenta Szwalbego odbyło się kolejne posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych z udziałem przedstawicieli PPS, PPR, SL, SD, Stronnictwa Pracy i PSL — Nowe Wyzwolenie. Na posiedzeniu tym został m. in. ostatecznie uzgodniony klucz kan-

dydatów na listach wyborczych na Ziemiach Odzyskanych. Jak wiadomo, na Ziemiach Odzyskanych wszystkie wyżej wymienione stronnictwa występują z jedną zablokowaną listą wyborczą w nadchodzących wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

Na posiedzeniu tym został również uzgodniony szereg innych spraw, związanych z okresem wyborczym.

Wracają na ziemie swych ojców

OLSZTYN (PAP). W ostatnich dniach powracają na Mazury z Niemiec w większych ilościach Warmiacy i Mazurzy, b. jeńcy wojenni z armii niemieckiej. Repatrianci nasi przyjeżdżają na teren województwa

z zamiarem osiedlenia się na stałe na ziemi swych ojców i dziadów.

Władze wojewódzkie zajęły się energicznie organizacją pomocy dla powracających.

Zawieszenie działalności PSL

WARSZAWA (PAP). Władze Bezpieczeństwa zmuszone były do zawieszenia działalności szeregu ogniw organizacyjnych PSL, a mianowicie:

1) Dnia 22.11. — powiatowego zarządu PSL w Sandomierzu. Członkowie Pow. Zarz. PSL na czele z Grudniem Stefanem zorganizowali bandę składającą się z 15 ludzi, która między innymi dokonała w dniu 2 listopada napadu na placówki PCH w Klimontowie, rabując towary na sumę trzech i pół miliona złotych. Suma uzyskana ze sprzedaży tych towarów miała być użyta na prowadzenie akcji wyborczej PSL. Na terenie powiatu sandomierskiego aresztowano szereg członków PSL, będących członkami band oraz współpracujących z nimi.

2) Dnia 4.12. została zawieszona działalność Pow. Zarz. PSL w Lublińcu woj. Śląsko-Dąbrowskiego. Członkowie PSL na terenie wyżej wymienionego powiatu byli ściśle związani z nielegalną organizacją WIN-owską „Lasy”, a niektórzy z nich byli nawet współzałożycielami tej organizacji. W. Prezes Pow. Zarz. PSL Przykula Józef, jako jeden ze współorganizatorów „Lasów” był oficerem wywiadu i zajmował się działalnością szpiegowską, zbierając informacje o ruchach WP i UB. Inni aresztowani członkowie PSL piastowali różne funkcje w organizacji „Lasy”.

3) Dnia 4.12. zawieszona została działalność Pow. Zarz. PSL w Elku, woj. Białostockiego. Bandy, składające się z członków PSL, dokonały szeregu napadów, a w jednym z nich bezpośredni udział brał V-Prezes Pow. Zarz. PSL Tomaszewski Jan, który będąc kasjerem „Społem” — zorganizował napad dla zdobycia funduszy na cele PSL. Władze Bezpieczeństwa udaremniły dokonanie tego napadu, zatrzymując uczestników na gorącym uczynku.

4) Dnia 6.12., zawieszona została działalność Pow. Zarz. PSL w Nowym Sączu. Bandy na tym terenie dokonały napadów i mordów działaczy demokratycznych na zamówienie aktywistów PSL, którzy niejednokrotnie w tych napadach uczestniczyli. Władze Bezpieczeństwa aresztowały kilkudziesięciu członków PSL, którzy byli jednocześnie członkami band; między innymi aresztowany

został Prezes Pow. Zarz. Olsztyński Józef, który był inicjatorem stworzenia kilku band, a zarazem ich duchowym przywódcą.

5) Dnia 6.12. Władze Bezpieczeństwa zawiesiły działalność Pow. Zarz. PSL w Miechowie. Prezes Pow. Zarz. PSL Mirek, będący równocześnie członkiem WIN-u posługiwał się bandami tej organizacji dla usuwania niewygodnych mu działaczy demokratycznych. Kilkudziesięciu aresztowanych członków PSL brało aktywny udział w działalności band, które posiadały w tym powiecie swą silną bazę. Inni działacze PSL przechowywali nielegalnie broń, szykując się do użycia jej przeciwko demokratycznej władzy w Polsce.

6) Dnia 9.12. Władze Bezpieczeństwa zawiesiły działalność Pow. Zarz. PSL w Toruniu, gdzie aktywiści PSL brali czynny udział w utworzeniu nielegalnej organizacji pod nazwą „IV Grupa Pomorska Armii Krajowej”. Szereg aresztowanych członków tej nielegalnej organizacji, będących jednocześnie aktywistami PSL, z sekretarzem Pow. Zarz. PSL — Świętowskim Izydorem prowadził działalność antypaństwową, zmierzającą do obalenia demokratycznej władzy w Polsce. — Organizacja ta prowadziła akcję terrorystyczną w stosunku do demokratycznych działaczy oraz dokonywała napadów rabunkowych, dla zdobycia funduszy na cele wyborcze PSL.

Wzruszające uroczystości za oceanem

BYDGOSZCZ (Z. M.). Wiadomość o uroczystościach 600-lecia m. Bydgoszczy wywołała żywy odzew wśród Polonii amerykańskiej. Prasa polska w Ameryce zamieściła szereg artykułów i notatek, omawiających uroczystość bydgoską, kreślących historię grodu nad Brdą itp. Poza tym poszczególne ośrodki zorganizowały we własnym zakresie obchody, poświęcone jubileuszowi Bydgoszczy.

Szczególne gorąco zajął się obchodem 600-lecia Bydgoszczy Okręg 20-ty Rady Polonii Amerykańskiej w Chicago.

W dniu 25 listopada br. odbyła się w Chicago uroczysta akademicka, poświęcona 600-leciu Bydgoszczy. Dłuższy referat o roli tego miasta w dziejach Polski wygłosił prezes Okręgu Leon T. Walkowicz, inicjator obchodu. Na temat heroicznych złań społeczeństwa bydgoskiego z niemiecką mową nadto red. Franciszek Onenkowski, który odczytał piękna i wzruszająca rezolucja.

Tekst rezolucji przytaczamy:

REZOLUCJA

Zebrań w dniu 25 listopada, w sali Macieja Polak w Chicago, Illinois, U. S. A., przedstawiciele parafii rzymskokatolickich i organizacji patriotycznych w Okręgu 20 Rady Polonii Amerykańskiej z okazji 600-lecia nadania Bydgoszczy przywilejów miejskich stwierdzamy, że:

Dołączamy się do radości i dumy

patriotycznych, bohaterskich i dzielnych rodaków zamieszkujących prastary gród piastowy nad Brdą;

Czerpiemy z ich umiłowania tego jednego z największych klejnotów Polski i gotowości do najwyższych poświęceń dla Ojczyzny ducha, nakłaniającego nas do wytrwania na straży tego, co jest naprawdę polskie, a więc piękne, szlachetne i dla całej ludzkości pożyteczne;

Uczymy się od nich jak można łamać największe przeszkody i przezwyciężać wszelkie trudności w walce o byt, o piękniejszą jutro.

Nad grobami ofiar zachłannej i krwiożerczej niemieckiej schyłamy kornie nasze czoła.

Nie zapomnimy rzezi niewinnych i ciągle przypominając ją będziemy cywilizowanemu światu, któremu zawsze grozić będzie wielkie niebezpieczeństwo ze strony gada krzyżackiego donóki nie zrozumie jego szatańskich dążeń tak dobrze jak je rozumie naród polski.

Miastu Bydgoszczy z słońcem naszych serc życzymy jak najwspanialszego rozwoju.

Redaktem z grodu nad Brdą z jej prezydentem p. Prezydentem Józefem Twardzickim na czele.

Cześć!

Za Komitet Rezolucji: Franciszek Onenkowski, przewodniczący; ks. Władysław Zająca, C. R., ks. Maciej Starzyński, C. R., ks. Stanisław

Przygotowania w Szczecinie

SZCZECIN (obsł. wł.). W Szczecinie są czynione gorączkowe przygotowania celem pomieszczenia inwentarza żywego, który będzie przybywać do Polski z zagranicy. W najbliższym okresie będzie przybywać 8 statków tygodniowo żywego inwentarza z Danii. Również w najbliższych dniach przybędą do Szczecina pływające doki zakupione w Hawrze i Cherbourgu.

O szybkie zezwolenie

KRAKÓW (obeł. wł.). Na IV sesji Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych, która odbędzie się w Krakowie w dniach od 18 do 21 grudnia br., wiele uwagi poświęcone będzie sprawom jak najszybszego skonsolidowania się społeczeństwa polskiego na ziemiach odzyskanych, wzmocnienia tam więzi społecznej oraz jak najrychlejszego scementowania społeczeństwa tych ziem z resztą Polski.

Sprecyzowaniem tych spraw zajmą się referenci sekcji socjologicznej: prof. dr inż. Tadeusz Kłapkowski, prof. dr Kazimierz Dobrowolski i red. Barański, którzy przedstawiają m. in. także doświadczenia innych społeczeństw w dziedzinie masowych przesiedleń ludności.

O odszkodowanie

WARSZAWA (PAP). Wiceminister Różański wjechał do Moskwy, gdzie weźmie udział w dalszych zebraniach Komisji Reparatywnej omawiającej odszkodowania wojenne z terenu Niemiec dla Związku Radzieckiego i Polski.

Świerczek, C. R., ks. Władysław Szczypuła, Jan A. Stanek, Leon Krompeć, Jan Zitkus, Józef Waluszek, Anna Ciura, Franciszka A. Ćmiel, Bernard F. Michałek, Jan Schwaba, Jan Kowalski, Antoni Czerwiński i Leon T. Walkowicz, prezes Okręgu.

Obchody 600-lecia m. Bydgoszczy w Ameryce, jak i treść uchwalonych rezolucji, świadczą wymownie o gorącym przywiązaniu rodaków za oceanem do swej dalekiej Ojczyzny i są dowodem, że długoltni pobyt wśród obcych nie wstrwał z ich serc najszlachetniejszych uczuć patriotycznych.

Kogo gości obóz pracy w Miłecinie

„Głos Ludu” podaje następujący artykuł o osadzonych w obozie pracy.

Obóz pracy przymusowej w Miłecinie nie może narzekać na brak mieszkańców. Ostatnio skierowano tam może nie zupełnie zgrane, ale niewątpliwie bardzo dobre towarzystwo, składające się z przeszło 40 osób.

Na ogół tłuszcze przydziałowe, pochodzące z przydziałów UNRRA, cieszą się dobrą opinią wśród konsumentów. Jedno im tylko można zarzucić (poza brzydką insynuacją, o „malpim” pochodzeniu), że przychodzą w zbyt małych ilościach. W dosyć sprytny sposób poradzi sobie ze wspomnianą bolączką, Malkiewicz Kazimierz i Szmit Julian, wartownicy Straży Przemysłowej w Gdyni oraz Olek Jan, uczeń Szkoły Marynarskiej.

Bezpośrednio z portu przydzielili oni na własną rękę — smalec z darów UNRRA. Niestety zbyt nieliczne apetyty spotkały się małą wyrozumiałością ze strony kompetentnych władz i amatorzy UNRR-owskich tłuszczyków będą musieli przez okres 6 miesięcy pobytu w obozie obywać się smaku.

Towarzystwa dotrzymania im Sadowski Edmund, kierownik Straży Przemysłowej za niepowiadomienie odpowiednich władz o kradzieży.

W podobny sposób poradzi sobie z nad programowym przydziałem słoniny z transportu UNRRA—Jaczyński Bronisław, sierżant Straży Wartowniczej w Gdyni oraz jego wspólnik Kalinowski Zygmunt, strażnik cywilny UNRRA, z których jeden dostał 18 miesięcy obozu, a drugi 15.

Z równie niewyrozumiałą oceną swej przedsiębiorczości spotkali się Wiśniewski Franciszek, kupiec warszawski oraz Lampertowa Franciszka, urzędniczka w Gdyni, którzy ułatwiali chętnym nabywanie obcej waluty oraz zajmowali się skupem papierosów, pochodzących z kradzieży w porcie. Wiśniewski przez okres 9 miesięcy, a Lampertowa przez 6 miesięcy będą mieli teraz możliwość spokojnego obliczania ile by też przyniosły im zyski z powyższych transakcji.

Gołaszewski Tomasz, komisarz ziemski w Suszu, przywłaszczył sobie i sprzedał inwentarz żywy, stanowiący własność Powiatowego Urzędu

Ziemskiego. Dostał 1 rok, a współdziałający z nim Roth Stefan i Szwed Szczepan po 4 miesiące.

Ożyński Waclaw, administrator majątku państwowego w Henrykowie, zamiast do Skarbu Państwa przekazał na własne konto sumę ze sprzedaży większej ilości paszy i zboża. Posiedzi również rok.

Parafinowski Mikołaj, inspektor starostwa w Bydgoszczy dorobił się znowu 1 roku obozu za sprzedaż części inwentarza żywego majątku państwowego.

Listę osadzonych w obozie dopełnia Wolnikowski Władysław, kierownik administracji przedsiębiorstwa naprawy samochodów w Grudziądzu za nieksięgowanie dochodów oraz Pokoński Teofil, kierownik techniczny przedsiębiorstwa. Pierwszy został skazany na 2 lata obozu, drugi na 18 miesięcy.

Wiele jest jeszcze osób, które skrętnie zbierają różne pamiątki ponemieckie do archiwum rodzinnego.

Jabłoński Bolesław z Potoczyny, krawiec, próbował właśnie w tym celu wyzabrować, w dwóch wynajętych samochodach, większe ilości blach cynkowej z budynków ponemieckich koło Ketrzyna. Powędrował na 1 rok do Miłecina.

Podobne zamięrowania miał Lewandowski Lucjan z Łodzi, który przywłaszczył sobie meble i dywany ponemieckie. Dostał 6 miesięcy.

Lusiński Emil z Katowic, członek komisji lokalowej, drogą nadużyć służbowych i oszustw przywłaszczył sobie większe ilości mienia ponemieckiego. „Hurtownik” będzie lokatorem Miłecina przez 2 lata.

Również na okres dwóch lat powędrowało do obozu 6 osób za uprawianie przemytu papierosów, zapalniczek, skóry i innych artykułów oraz dewiz i tłuszczyków, pod osłoną fikcyjnej firmy „Import — Eksport w Krakowie”.

Z przedstawicieli tzw. inicjatywy prywatnej został odstawiony do obozu Polowczyk Stanisław, pomocnik rzeźniczy, Piskorska Maria, właścicielka sklepu rzeźniczego oraz Nowak Kazimierz, właściciel sklepu obuwniczy (wszyscy z Poznania), za pobieranie nadmiernych cen.

Gawrzewicz Julian, agent handlowy z Krakowa, za nielegalny handel artykułami włókienniczymi oraz Prusik Władysław, właściciel piekarni w Warszawie, za wypiek z mąki o nielegalnym przemiale, dostali po 3 miesiące. (g)

